



Magdalena Sawicz

Uniwersytet Gdański

Nie wyobrażam sobie umiędzynarodowienia mojej uczelni bez programu Erasmus+. Dzięki niemu nasza uczelnia stała się prawdziwie międzynarodowym kampusem, który wzmacnia naszą pozycję zarówno w regionie, kraju, jak i na arenie międzynarodowej.

fot. archiwum uczelni

Jak zmieniła się Pani uczelnia dzięki uczestnictwu w programie Erasmus+? Czy wzmocniło to jej pozycję w regionie, kraju oraz na arenie międzynarodowej?

Nie wyobrażam sobie umiędzynarodowienia mojej uczelni bez programu Erasmus+. Uniwersytet Gdański od początku swojego uczestnictwa w programie istotnie dzięki niemu się zmienia. Mobilność akademicka, umiędzynarodowienie nauki, wzmacnianie partnerstw strategicznych pozwalają nam na budowanie prawdziwego międzynarodowego kampusu, który w znaczący sposób wzmacnia naszą pozycję zarówno w regionie, kraju, jak i na arenie międzynarodowej. Program ten stał się sztandarowym projektem wspierającym systemowo proces umiędzynarodowienia uczelni, oferując wyjątkowe możliwości rozwoju osobistego, naukowego i zawodowego dla pracowników oraz studentów. Udział w programie Erasmus+ otworzył przed pracownikami naukowymi szerokie perspektywy nawiązywania partnerstw z zagranicznymi ośrodkami akademickimi, co zaowocowało powstawaniem nowych projektów badawczych, publikacji oraz uczestnictwem w międzynarodowych konsorcjach. Z kolei pracownicy administracyjni, poprzez uczestnictwo w szkoleniach, zdobywają cenne kompetencje,

co przyczynia się do budowania nowoczesnej, profesjonalnej obsługi administracyjnej na uczelni. Studenci, korzystający z wymian międzynarodowych, wracają do kraju jako osoby bardziej otwarte, kreatywne i samodzielne, stają się ambasadorami Uniwersytetu Gdańskiego na całym świecie. Uczelnia, między innymi dzięki ich doświadczeniom, tworzy otwarty uniwersytet, miejsce sprzyjające wielokulturowości, wielojęzyczności i inkluzywności. Jednym z kluczowych elementów wzmacniających pozycję Uniwersytetu Gdańskiego na arenie międzynarodowej stało się uczestnictwo UG w inicjatywie Uniwersytetów Europejskich – sojuszu Europejskiego Uniwersytetu Nadmorskiego „European University of the Seas – SEA-EU”, w ramach którego Uniwersytet Gdański tworzy konsorcjum z 8 nadmorskimi uczelniami: z Kadyksu, Brestu, Kilonii, Splitu, Malty, Faro, Neapolu i Bodø. Współpraca ta przyczynia się do rozwoju nowych kierunków studiów i badań, szczególnie związanych z gospodarką morską. Uniwersytet Gdański zyskuje szersze możliwości badawcze i edukacyjne, a także pogłębia współpracę z międzynarodowym środowiskiem akademickim oraz miastami i portami stanowiącymi naturalne otoczenie społeczne i gospodarcze uczelni nadmorskich.

Przed nami ważne wydarzenia i rocznice. 20-lecie członkostwa Polski w Unii zbiega się z nadchodzącą prezydenturą Polski w Radzie UE. Także w przyszłym roku minie 27 lat udziału Polski w Erasmusie, a sam program skończy 38 lat. Oznacza to, że w 2027 r. stanie się już dojrzałym 40-latkim. Czego życzyłaby Pani Erasmusowi z okazji tego okrągłego jubileuszu oraz jakie ma Pani oczekiwania wobec polskiej prezydenturki?

Kiedy myślę o przyszłości Erasmusa, życzyłabym sobie, aby program ten nadal był symbolem współpracy i jedności w różnorodności, zwłaszcza w obliczu wyzwań współczesnego świata. Nadchodzi czas uniwersytetów przyszłości – nowe otwarcie w umiędzynarodowieniu systemu szkolnictwa wyższego: zmianę tę niosą Uniwersytety Europejskie. Marzę o tym, aby studenci za kilka lat mieli możliwość studiowania na kilku uczelniach europejskich, przemieszczając się między kampusami, a zdobyte tam mikrodoświadczenia dawały możliwość uzyskania europejskiego dyplomu.

Mam nadzieję, że zbliżająca się polska prezydentura w Radzie Unii Europejskiej pokaże wspaniały potencjał Uniwersytetów Europejskich – w Polsce mamy 33 szkoły wyższe biorące udział w tej inicjatywie. Łącznie więc polskie uczelnie wchodziły w skład 30 sojuszy z istniejących 64! Uniwersytety Europejskie to „flagowa” zmiana umiędzynarodowienia, która dokonuje się w polskim systemie szkolnictwa wyższego – na poziomie zarządzania uczelnią, programów kształcenia, sfery badań. Pokazanie naszych bardzo dobrych doświadczeń przyczyniłoby się do dalszego wzmocnienia tej współpracy i wzmocniło pozycję Polski jako aktywnego i innowacyjnego uczestnika procesu edukacyjnego na arenie europejskiej.

Mimo że zmierzanie do Europejskiego Obszaru Edukacji zakłada harmonizację wielu procesów związanych z kształceniem w szkołach wyższych, to warto się czymś wyróżniać.

Czy wieloletni udział w programie Erasmus pomógł Państwu w dołączeniu do wyjątkowego „sojuszu uczelni morskich”?

Oczywiście, że tak! Dzięki programowi Erasmus nasza uczelnia zdobyła bogate doświadczenie w zakresie międzynarodowej mobilności studentów i pracowników, a także w budowaniu współpracy między uczelniami na arenie europejskiej. Program Erasmus umożliwił rozwój partnerstw, które są fundamentem dla zaawansowanej współpracy w ramach naszego Europejskiego Uniwersytetu Nadmorskiego SEA-EU. Współpraca z uczelniami morskimi w ramach SEA-EU opiera się na tych samych wartościach co program Erasmus, czyli na otwartości, mobilności i międzynarodowej współpracy, co uczyniło nas naturalnym partnerem do tego typu innowacyjnej inicjatywy. Jesteśmy w niej od początku – od 2019 r. Czas od rozpoczęcia projektu był dla sojuszu europejskich uniwersytetów nadmorskich bardzo dynamiczny: pełen zmian, nowych współpracowników i partnerstwa na najwyższym poziomie. W ciągu tych 5 lat – kiedy doświadczaliśmy kryzysu pandemii, wojny, pogorszenia warunków ekonomicznych – pokazaliśmy, że nasz międzynarodowy uniwersytet i jego społeczność jest naprawdę wspólnotą, że łączą nas europejskie wartości. Tworzą go pracownicy naukowcy, administracyjni i studenci, uczestniczący aktywnie w mobilności. Ten europejski kampus jest wielojęzyczny i wielokulturowy, z nowymi ścieżkami edukacyjnymi i kompetencjami przyszłości, wspólnymi wydarzeniami sportowymi i kulturalnymi. Symbolem doskonałej współpracy SEA-EU były dwa wspólne rejsy statku badawczego UG – RV Oceanograf – do Kadyksu w 2022 i do wrót Arktyki w 2024 r. Jako ludzie morza – odważni i nieustępliwi w dążeniu do celu – pokazaliśmy, że potrafimy realizować swoje marzenia.